

Sygnatura akt III C 1834/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Suchecka

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) z siedzibą w P.

- o odszkodowanie z tytułu wypadków komunikacyjnych

I. zasądza pozwanego (...) z siedzibą w P. na rzecz powoda R. P. kwotę 4250,11 zł (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych jedenaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 września 2014 r.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1430 zł (tysiąc czterysta trzydzieści złotych) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) z siedzibą w P. na rzecz

Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 854,95 zł (osiemset pięćdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1834/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 lutego 2017r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 19 czerwca 2015r. powód R. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego C. (...)z siedzibą w P. kwoty 4250,11 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 września 2014r. i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 10 września 2013 r. miała miejsce kolizja, w wyniku której pojazd należący do powoda został uszkodzony przez sprawcę posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej kierowców u pozwanego. Powód zlecił naprawę P. W. prowadzącemu warsztat mechaniki pojazdowej pod firmą (...). Ostateczny koszt naprawy wyniósł 13.013,81 zł. Nadto powód zawarł z P. W. umowę najmu samochodu zastępczego, w której czynsz za każdą rozpoczętą dobę został ustalony na kwotę 200 zł netto. Z zastępczego samochodu korzystał przez 7 dni i poniósł z tego tytułu kwotę 1711 zł brutto. Pozwany uznał koszt naprawy do kwoty 9.585,70 zł, przy przyjęciu wartości części zamiennych na kwotę 3.173,53 zł i stawki za roboczogodzinę na kwotę 95 zł. W zakresie najmu pojazdu uznał stawkę 180 zł brutto oraz 5 dni najmu ustalając odszkodowanie na kwotę 900 zł. Powód podniósł, iż tak wyliczone przez pozwanego odszkodowanie nie wyrównuje poniesionej przez niego straty. Zazaczył, że stawki stosowane przez zakład naprawczy, w którym pojazd był naprawiany, nie są najwyższe na rynku lokalnym, przysługuje mu prawo przeprowadzenia naprawy z zastosowaniem nowych części oryginalnych, które posiadał w pojeździe przed jego uszkodzeniem, a koszt najmu pojazdu był uzasadniony, gdyż przed kolizją powód korzystał z samochodu regularnie i brak podstaw do obniżenia odszkodowania w tym zakresie, poprzez obniżenie dobowej stawki lub pominięcie dni

wolnych od pracy. Łącznie pozwany wypłacił mu kwoty 9.585,70 zł i 900 zł, a na szkodę składały się kwoty 13.013,81 zł i 1722 zł. Powód dochodzi w niniejszym postępowaniu różnicy między poniesioną szkodą a wypłaconym świadczeniem.

W odniesieniu do roszczenia o odsetki powód wskazał, że 30-dniowy termin od zgłoszenia szkody upłynął w dniu 10 października 2013r., zaś pozwany najpóźniej posiadał wszystkie dokumenty niezbędne do wyliczenia szkody w dniu 1 września 2014r. (data pisma pozwanego), doliczając do tej daty dodatkowy 14-dniowy termin powód dochodzi odsetek od 16 września 2014r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 października 2015r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w złożonych sprzeciwach wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wywodził, że wypłacone przez niego odszkodowanie jest wystarczające i uwzględnia rzeczywiste, celowe, niezawyżone koszty naprawy pojazdu powoda. Zarzucił, że kosztorys przedstawiony przez powoda nie uwzględnia rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu oraz cen na rynku lokalnym oraz nie potwierdza, jakie części zostały użyte przy naprawie pojazdu, przy czym do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego wystarczające było zastosowanie części zamiennych. W kwestii wysokości czynszu najmu pojazdu zastępczego pozwany podkreślił, że uszkodzenia pojazdu powoda nie spowodowały wyłączenia go z ruchu, dlatego okres użytkowania wynajętego samochodu może obejmować wyłącznie okres technologicznej naprawy. W ocenie pozwanego nie istniała konieczność pozostawienia pojazdu poszkodowanego w serwisie naprawczym, a nadto poszkodowany mógł zaplanować naprawę pojazdu, zaś przyjęta stawka jest zawyżona wobec stawek obowiązujących na rynku lokalnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 września 2013 r. miała miejsce kolizja drogowa, podczas której doszło do uszkodzenia samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) należącego do powoda R. P.. Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym C. (...) z siedzibą w P.. W wyniku kolizji doszło do uszkodzenia prawego boku pojazdu, które nie uniemożliwiało eksploatację pojazdu.

Bezsporne

Po zgłoszeniu przez powoda szkody ubezpieczyciel sporządził kosztorys określając wysokość kosztów naprawy na 7.561,91 zł. Na jego podstawie pozwany wypłacił powyższą kwotę tytułem odszkodowania. Na zlecenie powoda w dniu 9 maja 2014r. został wykonany kosztorys w systemie Eurotaxglass's określający wysokość kosztów naprawy na kwotę 13.013,80 zł. Kosztorys ten został przedstawiony ubezpieczycielowi i zweryfikowany do kwoty 10.770,37 zł.

Dowód: kosztorys k. 15, kosztorys 16-18

Powód zlecił naprawę pojazdu P. W. prowadzącemu warsztat mechaniki pojazdowej pod firmą (...) w S.. P. W. stosuje w swoim zakładzie stawkę 150 zł za godzinę prac blacharskich i 160 zł za godzinę prac lakierniczych. Koszt wykonanej naprawy wyniósł 13.013,81 zł.

Dowód: faktura k. 19, zeznania świadka P. W. k. 128-129

Powód w dniu 19 sierpnia 2014r. oddając pojazd do naprawy jednocześnie zawarł z P. W. umowę najmu pojazdu zastępczego na okres od 19 sierpnia 2014r. do dnia zakończenia naprawy. Przedmiotem najmu był samochód marki F. (...) rok produkcji 2010r. należący do wynajmującego. Dobowa stawka najmu została określona na kwotę 200 zł netto. Powód korzystał z tego pojazdu przez 7 dni, do dnia odbioru swojego samochodu po naprawie. Za najem pojazdu uiszczył 1722 zł. Technologiczny okres naprawy pojazdu powoda wynosił 5 dni roboczych

Dowód: umowa najmu samochodu k. 13-14; faktura k. 21, kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 112; zeznania świadka P. W. k. 128-129; opinia biegłego k. 144-171

Decyzją z dnia 1 września 2014r. pozwany przyznał odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy na kwotę 9.585,70 zł, wypłacając dodatkowo, po uwzględnieniu wypłaty 7561,91 zł, kwotę 2.023,79 zł.

Decyzją z dnia 3 października 2014r. pozwany przyznał odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 900 zł, przy przyjęciu dobowej stawki 180 zł brutto i 5 dni najmu, w tym 4 dni technologicznej naprawy i 1 dzień organizacyjny.

Dowód: decyzja z dnia 1 września 2014r. k. 22, zweryfikowany rachunek k. 20, decyzja z dnia 3 października 2014r. k. 23

Koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu części oryginalnych, wyliczony przy uwzględnieniu średniej stawki na rynku lokalnym dla prac blacharskich i mechanicznych 122zł, a dla prac lakierniczych 128 zł, wynosił 12.220, 75 zł we wrześniu 2013r. Przy użyciu części pochodzących od alternatywnych dostawców koszt naprawy wynosił 11.762,63 zł. Przy przyjęciu stawek dla prac blacharskich i mechanicznych oraz dla prac lakierniczych odpowiednio w kwotach po 150 zł i 160 zł koszt naprawy wynosił 13.137,84 zł przy naprawie z użyciem części oryginalnych i 12.679,71 zł przy naprawie z użyciem części alternatywnych.

Przed kolizją pojazd nie był poddawany naprawą, posiadał fabryczną powłokę lakierową.

Dowód: opinia biegłego sądowego k. 144-171, k. 194-209

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Niesporne w niniejszej sprawie było, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w dniu 10 września 2013 r. w pojeździe należącym do powoda, na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wiążącej go ze sprawcą szkody. Sprawca szkody ponosi za nią odpowiedzialność na zasadach ogólnych, o czym stanowi art. 436 § 2 k.c.

Zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych uregulowane zostały w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm., dalej jako „ustawa o ubezpieczeniach”). Zgodnie z art. 4 tej ustawy, ubezpieczeniem obowiązkowym jest m. in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie (art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach). Stosownie do art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Stosownie do art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody może polegać albo na restytucji naturalnej, albo na zapłacie odszkodowania pieniężnego. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynika szkoda (art. 361 § 1 k.c.). W myśl obowiązującej w prawie cywilnym zasady pełnego odszkodowania, którą wyraża art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego

przez poszkodowanego uszczerbku. Nie może ono jednak przewyższać faktycznie poniesionej przez poszkodowanego szkody.

W niniejszej sprawie spór dotyczył wysokości należnego powodowi odszkodowania z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz kosztów najmu pojazdu. Pozwany podnosił, że wysokość wskazanych przez powoda kosztów naprawy jest zawyżona w wyniku zastosowania wygórowanych stawek za roboczogodzinę oraz użycia części oryginalnych, a przy tym, iż nie został wykazany koszt zakupu takich części rachunkami źródłowymi. Pozwany zakwestionował również stawkę najmu oraz okres najmu.

Ustalając wysokość poniesionej przez powoda szkody z tytułu kosztów naprawy pojazdu Sąd oparł się na zeznaniach świadka P. W., fakturze kosztów naprawy, kosztorysie, którym dysponował zakład naprawczy, a także uwzględnił treść opinii biegłego sądowego. Zdaniem Sądu powyższy materiał dowodowy był wystarczający do przyjęcia wysokości szkody z tytułu kosztów naprawy pojazdu na kwotę wskazaną przez powoda.

Podkreślenia wymaga, że wyrażone w art. 361 § 1 k.c. ograniczenie, zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynikła szkoda, nie oznacza, że poszkodowany jest obowiązany do bezwzględnej minimalizacji kosztów naprawy i wyboru tańszych wariantów. Przepis art. 361 § 2 k.c. wyraża zasadę pełnego odszkodowania, co oznacza, że wysokość odszkodowania winna umożliwiać poszkodowanemu pokrycie ekonomicznie uzasadnionych napraw pozwalających na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Szkodą jest uszczerbek w dobrach majątkowych osoby polegający na stracie lub utracie korzyści. Wysokość kosztów naprawy pojazdu po kolizji obejmuje zatem wszystkie te wydatki, które są celowe i usprawiedliwione zarówno co do zakresu jak i jakości, aby pojazd został doprowadzony do stanu poprzedniego. Poszkodowany nie jest zobowiązany do poszukiwania najtańszych na rynku możliwości usunięcia szkody, jest co do zasady uprawniony do wyboru zakładu, w którym zleci naprawę swojego pojazdu, z tym zastrzeżeniem, że wydatkowe w ten sposób kwoty nie mogą istotnie odbiegać od ekonomicznie usprawiedliwionych, przeciętnych kosztów tego rodzaju. Co do zasady również użycie części nowych, oryginalnych nie spowoduje bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, tym bardziej, jeśli tego rodzaju części były zamontowane w jego pojeździe przed szkodą.

Powód wykazał, że zlecił naprawę profesjonalnemu zakładowi oraz że koszt tej naprawy wyniósł 13.013,81 zł. Potwierdza to złożona faktura oraz zeznania P. W.. Okoliczność, iż P. W. nie dysponował innymi dokumentami potwierdzającymi zakres naprawy, w tym koszt zakupionych części, nie może rodzić negatywnych dla powoda skutków. Powód bowiem zlecając naprawę podmiotowi zawodowo trudniącemu się w naprawach pojazdów nie miał obowiązku wymagania od tego zakładu wykazania wysokości poniesionych przez niego kosztów zakupu części i zabezpieczenia dokumentów na tę okoliczność. Powoda łączyła z właścicielem zakładu ustna umowa o dzieło, której przedmiotem było dokonanie kompleksowej naprawy uszkodzeń powstałych w wyniku kolizji z dnia 10 września 2013r. Wynagrodzenie ustalone dla zakładu odpowiada w tym przypadku wysokości kosztów naprawy pojazdu i wyznacza wysokość szkody poniesionej przez powoda z tego tytułu. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego w celu zweryfikowania, czy ustalone wynagrodzenie było usprawiedliwione. Wyniki opinii pozwalają na jego akceptację. Bowiem choć biegły oszacował wysokość kosztów naprawy na kwotę nieco niższą niż w wystawionej fakturze to różnica nie przekraczała 10 %. (wynagrodzenie 13.013,81 zł, 12.220,75 zł oszacowane koszty naprawy przy użyciu części oryginalnych, 11.762,63 zł przy użyciu części alternatywnych, 13.013,81 – (13.013 x 10 %) = 11.719). Ponadto biegły potwierdził zakres naprawy oraz wskazał, że przed kolizją pojazd nie był poddawany naprawom i miał fabryczną powłokę lakierniczą, co świadczy o tym, iż nie ulega wątpliwości, że zakres naprawy pozostawał w związku z przedmiotową szkodą i był w pełni zasadny. Wątpliwości pojawiły się jedynie w odniesieniu do zastosowanych przez warsztat stawek za roboczogodziny. Pozwany kwestionował ich wysokość podnosząc, że są rażąco wygórowane. W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż sam pozwany w swojej kalkulacji przyjął stawki w kwocie 95 zł, które według danych przedstawionych przez biegłego, znacząco odbiegały od średnich stawek na rynku (122 zł i 128 zł). Były one niższe niż najniższe stawki w grupie nieautoryzowanych warsztatów przyjętych w badaniu przeprowadzonym przez Stowarzyszenie Rzecznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego w S., wynoszące 110 zł i 115 zł. Proponowana przez pozwanego kalkulacja była zatem oczywiście nieodpowiednia do uwarunkowań rynkowych. Sąd miał na uwadze, że powód skorzystał z usług warsztatu, w którym stawki godzinowe zostały określone na

poziomie wyższym niż przeciętne. Wśród zakładów nieautoryzowanych objętych badaniem najwyższe stawki wynosiły 135 zł i 140 zł, zaś w grupie warsztatów autoryzowanych -180 zł, a nawet 216 zł. Zaznaczyć jednakże należy, że powyższe wartości wynikają z badania, które nie obejmuje wszystkich zakładów na rynku lokalnym (biegły podał, że objęło ono 38 zakładów), a nadto, iż wyniki tego badania stanowią jedynie podstawę do oceny zasadności konkretnych kosztów, nie wyznaczają natomiast w sposób bezwzględny wartości danych prac. Ostatecznie bowiem o wysokości kosztów naprawy przesądza umowa między właścicielem pojazdu a podmiotem, któremu zleca naprawę, zaś weryfikacja wysokości tych kosztów w kontekście należnego właścicielowi odszkodowania zgodnie z art. 361 i 2 k.c. obejmuje jedynie ocenę, czy pozostają one w normalnym związku ze szkodą. Dlatego tylko oczywiście wygórowane stawki, nieprzystające do lokalnego rynku, należy uznać za wykraczające poza normalne następstwa szkody. Sąd nie znalazł natomiast podstaw do przyjęcia, iż stawki według których zostało ustalone wynagrodzenie dla zakładu, są ekonomicznie nieuzasadnione. Odbiegały jedynie o około 10 % od najwyższych ustalonych w ramach badania, na jakie powoływał się biegły, co nie jest wystarczające do uznania, iż nie zostały podyktowane regułami lokalnego rynku. Powód przedstawił opinię ekonomiczną, która uwiarygadnia, iż uwarunkowania rynkowe usprawiedliwiają stosowanie tego rodzaju stawek. Ponownie zaznaczyć w tym miejscu należy, że odpowiedzialność ubezpieczyciela tylko za normalne następstwa szkody nie nakłada na poszkodowanego poszukiwania tańszych usługodawców na rynku lokalnym. Ponadto według wyliczeń biegłego, szacowane koszty naprawy pojazdu przy uwzględnieniu owych stawek przekraczały kwotę ujętą w fakturze wystawionej powodowi przez warsztat.

Z tych przyczyn wskazane przez powoda koszty naprawy Sąd uwzględnił w całości uznając je za wykazane i usprawiedliwione co do wysokości.

W odniesieniu do roszczenia o zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego zaznaczyć należy, iż nie budziło wątpliwości Sądu, że powód wynajął od P. W. pojazd marki F. (...) na okres 7 dni. Potwierdzała to złożona faktura, zeznania P. W. oraz kserokopie dokumentów potwierdzających, że P. W. w ówczesnym czasie dysponował tym pojazdem. Wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów również nie budziła zastrzeżeń i nie była kwestionowana przez pozwanego, który jedynie podnosił, że kwota ta jest zawyżona z uwagi na stawkę dobową najmu i okres najmu.

W celu zweryfikowania wysokości stawki najmu został dopuszczony dowód z opinii biegłego, według którego średnia cena najmu pojazdów odpowiadających klasie pojazdu uszkodzonego tj. O. (...) wynosi 234,13 zł netto. Pozwany nie zgłosił zastrzeżeń do tej opinii, a nie zostały ujawnione żadne informacje pozwalające na jej zakwestionowanie. Dodać należy, że powód uwiarygodnił zasadność stawki przedstawiając wydruki dotyczące ofert najmu pojazdów (k. 57-60). Chybiony zatem okazał się zarzut pozwanego, że dobową stawkę najmu była wygórowana.

W kwestii spornego okresu najmu pojazdu Sąd również posłużył się opinią biegłego, który określił technologiczny okres naprawy na łącznie 5 dni. W tym zakresie pozwany również nie zakwestionował przedmiotowej opinii zaś jej treść, argumentacja i wywody nie budziły zastrzeżeń Sądu. Zauważyć należy, że pozwany przyznając odszkodowanie za koszty najmu pojazdu przyjął okres 5 dni, w tym 4 dni na czas naprawy i 1 dzień na czynności organizacyjne. Następnie Sąd wziął pod uwagę, że samochód został wynajęty w dniu oddania pojazdu do naprawy tj. 19 sierpnia 2014r. Według kalendarza był to wtorek, a to oznacza, że najem objął również dni wolne, w których zakład jest zamknięty. Pozwany podnosił, że z uwagi na to, iż naprawa została przeprowadzona znacznie po dacie kolizji powód mógł odpowiednio ją zaplanować. Jednakże uznanie, iż powód winien był wydać pojazd do naprawy w poniedziałek a odebrać go w piątek było by równoznaczne z koniecznością bezwzględnej minimalizacji szkody, która – jak wyżej zaznaczono – na powódzie nie spoczywała. Ponadto sam pozwany oprócz technologicznego czasu naprawy zaliczył do zasadnego okresu najmu jeden dzień na wykonanie czynności organizacyjnych. Również fakt, że pojazdem można było się poruszać po kolizji nie ma znaczenia, wykluczone było bowiem używanie tego pojazdu przez powoda w dniach wolnych, które wypadały w czasie naprawy. Reasumując okres faktycznego użytkowania pojazdu zastępczego przez powoda mieścił się w granicach normalnych następstw szkody.

Roszczenie o odsetki zostało uwzględnione na podstawie art. 481 § 1 k.c. Termin przedstawiony przez powoda był uzasadniony w świetle art. 817 § 2 k.c. Pozwany dysponował pełnym materiałem umożliwiającym ocenę szkody w dniu 15 września 2014r.

Zważywszy, że w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która znowelizowała m. in. art. 481 § 2 k.c., Sąd od dochodzonych pozwem należności zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

Wobec powyższego Sąd uwzględnił powództwo w całości.

O kosztach postępowania w kwocie 1430 zł rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na poniesione przez powoda koszty złożyły się: 213 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł, kwota 600 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, a także kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powód uiścił 600 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów dowodu z opinii biegłego, które wyniosły 1454,95 zł (postanowienie z dnia 9 listopada 2016r.). Różnicę wydatkowaną tymczasowo ze środków budżetowych na pokrycie tych kosztów, tj. 854,95 zł Sąd nakazał pobrać od pozwanego, jako strony przegrywającej proces, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Pracowbrzeże i Zachód w Szczecinie. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), w myśl którego kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.